

Przedwyborcza gorączka



więcej **str. 3**

czwartek, 22 października 2015 r.
Nr 18 (155) NAKŁAD 10 000 EGZ.

**Najchętniej
czytana gazeta
w Kartuzach**

POWIAT | To już ostatnie chwile przedwyborczej kampanii. Wszystko rozstrzygnie się w najbliższą niedzielę, po zamknięciu lokali wyborczych. Kto będzie przez najbliższe cztery lata rządzić Polską? Platforma Obywatelska, Prawo i Sprawiedliwość, a może Paweł Kukiz ze swoimi kandydatami? Decyzję podejmą obywatele. Dlatego bardzo ważne jest, aby tego dnia znaleźć chwilę i wybrać się na głosowanie.

UZGODNIENIE Z MARSZAŁKIEM CIĄG DALSZY

PRZODKOWO | Zgodnie z rozmowami przeprowadzonymi z Marszałkiem Województwa Pomorskiego na temat remontu dróg wojewódzkich na terenie gminy Przodkowo rozpoczęły się prace w miejscowości Pomieczyno, które pozwolą poprawić jakość nawierzchni i przyczynić się do estetyzacji tej miejscowości.

- W ubiegłym roku uzgodniłem, że w ciągu najbliższych 3 lat zostanie wyremontowana droga wojewódzka z Pomieczyna do Przodkowa przy corocznym działaniu na tej drodze – mówi Andrzej Wyrzykowski, wójt gminy Przodkowo. - Po remoncie ponad 1 km w zeszłym roku, bardzo zależało mi, aby w tym roku załatwić remont centrum Pomieczyna, ze względu na bezpieczeństwo jak i estetyzację tej dużej miejscowości w naszej gminie. Z tego co

wiem sprawa załatwiona zostanie do 23 października br. a w kolejnym roku będzie remontowany odcinek w kierunku do Wilanowa. Uzgodniłem również z dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich działania związane z poprawą bezpieczeństwa uczestników ruchu w samym Przodkowie a także w Wilanowie. Konkretnie chodzi o sygnalizację świetlną do której wykonania dołożymy nasze środki finansowe. Pragnę serdecznie podziękować marszałkowi

województwa pomorskiego oraz dyrektorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich i panu Jerzemu Wojewódcie za taką dobrą współpracę i realizowanie działań zwiększającymi komfort i poprawę bezpieczeństwa użytkowników ruchu na terenie naszej gminy. Dodać warto również, iż na bieżąco pilnujemy, aby doprowadzić do kolejnych wycinek drzew na poboczu na trasie Przodkowo – Pomieczyno i ich utwardzenia.
(raf)



Inspirujące Targi Seniora

RELACJA | Seniorzy, którzy tłumnie przybyli na 6 Sopotkie Targi Seniora, udowodnili, że jesień życia ma wiele barw, i że może być pełna optymizmu i pozytywnej energii. Aktywnie uczestniczyli w przygotowanych specjalnie dla nich atrakcjach. Były inspirujące spotkania, warsztaty, koncerty i pokazy, porady specjalistów i bezpłatne badania.

- 6 Sopotkie Targi Seniora, okazały się wspaniałym wydarzeniem, które jak pokazuje frekwencja jest potrzebne pomorskim seniorom. Mamy nadzieję, że tegoroczne targi sprostały oczekiwaniom uczestników oraz wystawców – mówi Joanna Woźniczka, prezes Spółdzielni Socjalnej Kooperacja, współorganizator targów. Było nam niezmiernie miło widzieć uśmiechnięte twarze i pełne sale warsztatowe. Energia i zaangażowanie jakie pokazali podczas minionego weekendu seniorzy były naprawdę imponujące. Program tegorocznych targów był bardzo bogaty i nawiązywał do hasła targów „Innowacje i inspiracje”. Inspirowaliśmy do aktywności w różnych dziedzinach życia a także promowaliśmy nowoczesne rozwiązania podwyższające jakość życia osób starszych – dodaje Joanna Woźniczka.

Oficjalnie 6 Sopotkie Targi Seniora zostały otwarte przez Pana Pawła Orłowskiego, Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, Pana Michała Owczarczaka, Wicewojewodę Pomorskiego, Pana Tadeusza Adamejtisa, pełnomocnika Marszałka Województwa Pomorskiego ds. polityki senioralnej oraz Panią Joannę Cichocką – Gula, Wiceprezydent Miasta Sopotu. Oficjalni goście uczestniczyli również



w rozstrzygnięciu konkursu na Super Seniora 2015. Tytuł ten otrzymały seniorki i seniorzy zgłoszeni przez mieszkańców Pomorza – osoby pełne pozytywnej energii, aktywne, dla których nie ma rzeczy niemożliwych i swoją postawą potwierdzają, że nigdy nie jest za późno aby realizować swoje pasje i marzenia. W katego-

rii sport i rekreacja tytuł Super Senior 2015 otrzymała Pani Ludmiła Meksiak z Sopotu, w kategorii kultura, edukacja, sztuka Pani Władysława Andrzejska – Kessler z Gdyni a w kategorii działalność społeczna, sopocianin Pan Józef Abratański. Przyznano również 3 wyróżnienia. Wszyscy laureaci otrzymali koszulki

Super Seniora 2015 a osoby nagrodzone vouchery na wycieczki ufundowane przez sponsorów. Osoby odwiedzające targi, na ok. 60 stoiskach mogły zapoznać się z różnorodną ofertą produktów oraz usług skierowanych do osób starszych, zarówno tych aktywnych, jak i wymagających wspar-

cia. - W tym roku chcieliśmy zwrócić szczególną uwagę na nowinki technologiczne, które wspierają samodzielność i bezpieczeństwo osób starszych, dlatego do udziału w targach zaprosiliśmy naukowców z Politechniki Gdańskiej, którzy prezentowali stworzone przez siebie urządzenia – mówi Anna Jarosz, dyrektor Miejs-

kiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sopocie, organizator Targów. Mamy nadzieję, że te urządzenia będą w powszechnym użyciu, podobnie jak teleopieka, system przywoławczy, który daje możliwość wezwania pomocy w przypadku zagrożenia życia, zdrowia lub bezpieczeństwa. Urządzenia te testowane są obecnie m.in. przez sopockich seniorów – dodaje Anna Jarosz.

Uczestnicy targów mieli okazję spotkać się z inspirującymi osobami, które opowiadały o swoich pasjach i o tym co ich motywuje do aktywności a także skorzystać z bezpłatnych badań oraz porad specjalistów. Seniorzy chętnie brali udział w zajęciach ruchowych, dostosowanych do ich wieku i sił. Uczyli się tańczyć, ćwiczyli na specjalnych piłkach a także tai-chi i qigong oraz uczestniczyli w treningu razem z siatkarkami z PGE Atomu Trefla Sopot.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia ogrodnicze i warsztaty kulinarne. Nowym, ciekawym przedsięwzięciem były Szybkie randki, które przyciągnęły wielu seniorów i umożliwiły im nawiązanie nowych znajomości. Panie chętnie uczestniczyły w warsztatach z makijażu a pokaz mody w nowoczesnych modnych stylizacjach spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

Oczyszczalnia już działa

GM. STĘŻYCA | Zakończono realizację zadania „Rozbudowa oczyszczalni ścieków w miejscowości Stężyca - Delowo”. Inwestycja powstała ze środków Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Jeszcze przed oficjalnym otwarciem inwestycji zorganizowano dzień otwarty. Zwiedzający mieli rzadką okazję do zapoznania się z obiektami oczyszczalni, jak również porozmawiania z wykonawcami i nadzorem na temat funkcjonowania tego obiektu. Była też możliwość obejrzenia terenu inwestycyjnego wraz z obiektami gospodarczymi. Niedawno oczyszczalnia została oficjalnie oddana do użytku. (raf)



ULICA ARMII KRAJOWEJ JAK NOWA

ŻUKOWO | Prace budowlane związane z przebudową ul. Armii Krajowej w Żukowie są już na ukończeniu.

Do wykonania pozostało jedynie usunięcie starych słupów oświetleniowych oraz podłączenie nowo wybudowanego oświetlenia i drobne prace porządkowe. Według zapewnień wykonawcy powyższe prace mają być wykonane do końca bieżącego miesiąca.

- W takim układzie odbiór prac będzie możliwy w pierwszym tygodniu listopada – wyjaśniają przedstawiciele władz gminy. - Ostatnim krokiem pozwalającym na całokształtowa realizacja zadania będzie uzyskanie przez wykonawcę od Powiatowego Inspektora Nadzoru Budow-



lanego decyzji o pozwoleniu na użytkowanie w zakresie III etapu prac (dla odcinków drogi zrealizowanych w ramach wcześniejszych etapów uzyskano już pozwolenie na użytkowanie).

Dodatkowo, w ramach zamówienia uzupełniającego na ul.

Polnej dołożone zostały płyty YOMB oraz powstaną dwie lampy oświetleniowe, a na ul. Armii Krajowej (na wysokości byłych zakładów drobiarskich) utworzone zostaną miejsca parkingowe.

(raf)

W niedzielę zadecydujemy

POWIAT | Wybory parlamentarne odbędą się już w najbliższą niedzielę, 25 października. Mieszkańcy powiatu kartuskiego będą wybierać spośród kandydatów startujących w okręgu nr 26, gdyńsko-słupskim.

Z Pomorza do Sejmu wejdzie w sumie 26 posłów: 12 z okręgu gdańskiego i 14 z gdyńsko-słupskiego. Mieszkańcy województwa zdecydują także o tym, kto zostanie senatorem.

W okręgu gdyńsko-słupskim zarejestrowano 9 list, na których znalazło się aż 218 kandydatów.

Okręg wyborczy na Sejm nr 26 (czyli gdyńsko-słupski) obejmuje: powiat bytowski, powiat chojnicki, powiat człuchowski, powiat kartuski, powiat kościerski, powiat lęborski, powiat pucki, powiat słupski, powiat wejherowski, miasto na prawach powiatu Gdynia, miasto na prawach powiatu Słupsk.

Wśród kandydatów znajdują się oczywiście mieszkańcy powiatu kartuskiego. Spośród nich można wymienić choćby startujących z listy

KW Platforma Obywatelska RP Henrykę Krzywonos-Strycharską czy Stanisława Lamczyka.

Z listy KW Nowoczesna Ryszarda Petru wystartują Krzysztof Rek i Ewa Marcińska, natomiast na listach KW Prawo i Sprawiedliwość znalazła się Sylwia Leyk.

Kolejni mieszkańcy powiatu kartuskiego startują z list: KW Polskie Stronnictwo Ludowe - Hubert Lewna, Andrzej Wroński, Tadeusz Keliński; KW KORWiN - Michał Dyszer; KKW Zjednoczona Lewica SLD+TR+PPS+UP+Zieloni - Hieronim Więcek; KWW Zbigniewa Stonogi - Edyta Pathmanathan.

O czym należy pamiętać, idąc na wybory? Przede wszystkim o wzięciu ze sobą dowodu osobistego (ewentualnie innego dokumentu potwierdzającego tożsamość, ale koniecznie ze zdjęciem).

Nie wolno prosić o pomoc w oddaniu głosu żadnego z członków Obwodowej Komisji Wyborczej, zabronione jest także publiczne namawianie innych do głosowania na konkretną listę czy konkretnego kandydata. Każda agitacja zostanie bowiem uznana za złamanie ciszy wyborczej, za co grozi odpowiedzialność karna. Gdy otrzymamy listy, należy postawić znak „X” w kratce przy nazwisku kandydata, na którego chcemy oddać głos. Pamiętajmy – stawiamy tylko jeden krzyżyk i na tylko jednej liście. Postawienie więcej niż jednego krzyżyka w kratce lub niepostawienie go wcale spowoduje nieważność głosów.

Lokale wyborcze będą czynne od godz. 6.00 do godz. 21.00.

Rafał Korbut



USUNIĘTO PONAD 80 TON AZBESTU

KARTUZY, ŻUKOWO | Tylko w dwóch gminach powiatu kartuskiego (gm. Kartuzy i gm. Żukowo) dzięki wdrożeniu programów proekologicznych usunięto ponad 80 ton niebezpiecznego dla zdrowia azbestu.

Azbest to materiał budowlany, który niegdyś chętnie był używany, ze względu na wytrzymałość i odporność na warunki zewnętrzne i wysoką temperaturę. Okazało się jednak, że jest to materiał bardzo niebezpieczny dla zdrowia człowieka. Od lat gminy podejmują więc działania w celu całkowitego pozbycia się rakotwórczego azbestu ze swojego terenu.

O 69 ton mniej

Gmina Kartuzy, w ramach założeń Gminnego Programu

Usuwania Wyrobów Zawierających Azbest, w tym roku po raz kolejny aplikowała do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku o przyznanie dotacji na demontaż, transport i utylizację wyrobów zawierających azbest. Całkowity koszt zadania wyniósł niemal 54 tys. zł. Gmina uzyskała dotację w wysokości ok. 85 proc. Ostatecznie dofinansowanie otrzymało 27 podmiotów, z czego 25 stanowiły osoby fizyczne posiadające nieru-

chomości na terenie gminy Kartuzy, natomiast dwie nieruchomości stanowiły własność jednostki samorządu terytorialnego.

W tegorocznej edycji Programu usunięto ponad 69 ton wyrobów zawierających azbest z poszyc dachowych budynków mieszkalnych i elewacji zlokalizowanych na terenie gminy, które następnie przekazano do utylizacji.

Usunęli niemal 14 ton

Z kolei gmina Żukowo zakończyła realizację tegorocznego,

podobnego zadania. Projekt, który jest kontynuacją wieloletniego programu usuwania wyrobów azbestowych, polegał na udzieleniu dotacji osobom prywatnym, które usunęły wyroby zawierające azbest z terenu obiektów budowlanych.

Do projektu przystąpiło 11 beneficjentów, 6 z nich zrealizowało i rozliczyło zadanie, tj. w prawidłowy sposób usunęło

pokrycia azbestowe z dachów budynków położonych na terenie gminy Żukowo. Demontaż pokryć dachowych prowadziły uprawnione firmy, na zlecenie właścicieli nieruchomości. W wyniku realizacji zadania usunięto i unieszkodliwiono blisko 14 ton eternitu z dachów budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Całkowity koszt zadania wyniósł niespełna 7 tys. zł brut-

to, z czego gmina wypłaciła właścicielom nieruchomości dotację w wysokości 85 proc. wskazanej kwoty.

Obecnie prowadzony jest nabór wniosków o udzielenie dotacji do kosztów usuwania wyrobów zawierających azbest, na zadania nie rozpoczęte, planowane w roku 2016. Wnioski przyjmowane będą do końca roku.

Rafał Korbut



7.

Nr **7.**
na liście PO

RESZKE

Józef Franciszek

Twój kandydat do Sejmu RP

SKUTECZNY
W DZIAŁANIU

Sfinansowano przez KW Platforma Obywatelska RP

Edukacja, zdrowie, praca

WYWIAD | Rozmowa z Dariuszem Męczykowskim, zwycięzcą Plebiscytu Prawyborów „Dziennika Bałtyckiego”.

- Przede wszystkim gratuluję zwycięstwa w plebiscytcie. Pewnie życzyłby pan sobie powtórzenia wyniku 25 października?

- Bardzo dziękuję za gratulacje. Muszę powiedzieć, że podobne miłe słowa otrzymuję od wielu osób, które znam oraz od ludzi spotkanych na ulicy, których nie miałem okazji wcześniej poznać. Takie gesty naprawdę potrafią dać jeszcze większą wiarę w sukces. Wracając jednak do pytania, uzyskałem świetny wynik i na pewno chciałbym powtórzyć go w dniu wyborów, to oczywiste. Jak będzie w rzeczywistości przekonamy się niebawem, z natury jestem optymistą, więc wierzę, że będzie dobrze.

- Tegoroczne wybory parlamentarne to pana pierwszy start w wyścigu o mandat posła...

- Rzeczywiście jestem debutantem w wyborach parlamentarnych, startuję po raz pierwszy. Niemniej doświadczenia absolutnie mi nie brakuje, jestem dobrze przygotowany do pracy w Sejmie RP. Doświadczenie zdobywałem najpierw jako radny Rady Gminy Nowa Karczma, na następnie jako radny Sejmiku Województwa Pomorskiego. W sejmiku na rzecz naszego regionu pracuję już dziewięć lat, pełniąc w tej kadencji funkcję przewodniczącego Komisji Nauki, Kultury i Sportu. Proszę mi wierzyć, tyle lat pracy w samorządzie powoduje, że wiem czego potrzeba w naszym regionie i co najważniejsze mam pomysł jak to zrobić.

- No właśnie, co ma pan w planach, czym chciałbyając się poseł Dariusz Męczykowski?

- Do wyborów idę z hasłem „Edukacja, zdrowie, praca”. Tak więc to są zagadnienia, słowa klucze, na których chcę skupić i konsekwentnie dążyć do realizacji zamierzeń. Myślę, że nikogo nie trzeba specjalnie przekonywać, jak ważne jest właściwe wykształcenie dostosowane do własnych preferencji i umiejętności oraz zapotrzebowania rynku pracy. Jak istotne przy tym jest bezpieczeństwo zdrowotne. Ile znaczy perspektywa znalezienia dobrej pracy za godną płacę. Jeżeli połączymy w jeden ciąg te trzy priorytety, to rysują się nam podwaliny pod szczęśliwą rodzinę i w konsekwencji zadowolone społeczeństwo. Wiem, że aby zrealizować te cele konieczne są zmiany systemowe, nie tylko jakieś doraźne działania. Potrzeba też innego „świeżego” myślenia o przyszłości młodych pokoleń. Na szczęście jest wiele osób myślących podobnie. Jestem przekonany, że wspólnie, nawet ponad podziałami, uda się stworzyć warunki do nowych rozwiązań. Jeżeli miałbym co do tego wątpliwości, to proszę mi wierzyć, nie zwracałbym sobie głowy wyborami.

- W kontekście Pomorza dużo się mówi o uzeglowaniu Wisły, jakie jest pana zdanie?

- Województwo pomorskie ma takie położenie, że infrastruktura wodna, oczywiście



obok kolejowej i drogowej, ma istotne znaczenie dla rozwoju naszego regionu. W przypadku dwóch ostatnich dużo się dzieje i równie dużo dzieć się będzie m.in. w ramach nowej perspektywy unijnej. GDDKiA planuje w najbliższych latach znaczące inwestycje w zakresie modernizacji i budowy nowych odcinków dróg ekspresowych. Dzięki temu za ok. 4-5 lat powinniśmy mieć dobrą sieć dróg krajowych. W drogach kolejowych też w ostatnich latach się wiele zmieniło i nadal się zmienia. Wybudowana nowa infrastruktura Pomorskiej Kolei Metropolitalnej już pracuje. Szybka Kolej Miejska planuje wybudowanie nowego odcinka

z Rumi do Wejherowa. Polskie Linie Kolejowe mają przygotowany cały pakiet modernizacji dróg kolejowych z czego warto wspomnieć o nowym układzie torowym od Słupska do Lęborka. Niestety infrastruktura wodna jest zaniedbana i w związku z tym wymaga interwencji. Dlatego z pewnością warto pochylić się nad pomysłem realizacji kaskady Dolnej Wisły. To projekt, który dla Pomorza może być kluczowy w rozumieniu gospodarczym i wytwórczym. Podjęcie tego przedsięwzięcia z pewnością może przynieść wymierne efekty w postaci pozyskania energii z elektrowni wodnych, uregulowanie poziomu wody oraz żeglowności.

Tym ostatnim aspektem bardzo zainteresowane są niektóre firmy, którym zależy na dobrej komunikacji z portami.

- Sporo miejsca poświęca się także energii jądrowej, czy w Pomorskiem powinna powstać elektrownia?

- Energetyka jądrowa to najczystsze źródło wytwarzania energii, wymagające co prawda stosowania wysokich procedur bezpieczeństwa ale aktualnie na świecie buduje się kilkadziesiąt elektrowni jądrowych (najwięcej w Chinach). Oczywiście te kraje rozwinięte, które mają u siebie już takie źródła nie rozwijają tego dalej

bo ich rynek zapotrzebowania na energię jest zaspokojony. W przeciwieństwie do naszego rynku. Dodatkowo województwo pomorskie posiada bardzo duży deficyt w wytwarzaniu energii konwencjonalnej, którą trzeba dostarczyć z południa kraju, a to kosztuje. Tak więc odpowiedź czy budować można odnieść do mieszkańców tych gmin, gdzie planuje się budowę elektrowni. Otóż w tych gminach około 70 proc. mieszkańców jest za lokalizacją na ich terenie tej inwestycji. To przedsięwzięcie, które może przynieść około sześć tysięcy miejsc pracy podczas budowy i ponad tysiąc osób do pracy podczas jej funkcjonowania.

Platforma Obywatelska

Edukacja, Zdrowie, Praca

Dariusz
MĘCZYKOWSKI
KANDYDAT DO SEJMU RP

LISTA NR 2
11
miejsce

Podwójna moc
jedynek!

WIZYTA SENATORA I PRZEWODNICZĄCEGO SEJMIKU

Senator Roman Zaborowski wraz z przewodniczącym Sejmiku Województwa Pomorskiego Janem Kleinszmidtem w ramach odwiedzin regionu zawitali do Urzędu Gminy Żukowo.

Burmistrz Wojciech Kankowski podarował Senatorowi Romanowi Zaborowskiemu panoramę Żukowa, symbol XXV-lecia Samorządu Terytorialnego Żukowa. (raf)



Kamrat Wiceprezesem Zarządu Energa

POMORZE | Rada Nadzorcza Spółki delegowała członka Rady Nadzorczej, Pana Waldemara Kamrata do czasowego wykonywania czynności wiceprezesa Zarządu ds. Strategii Rozwoju. Będzie wykonywał czynności na stanowisku członka Zarządu, wobec którego postępowanie kwalifikacyjne nie zostało rozstrzygnięte w kwietniu br. Waldemar Kamrat będzie wykonywał swoje obowiązki przez okres do trzech miesięcy.

- W związku z intensyfikacją prac nad planami rozwoju Grupy Energa podjęliśmy decyzję o rozszerzeniu składu Zarządu Spółki do czterech osób. Pan Waldemar Kamrat będzie odpowiedzialny za koordynację prac nad aktualizacją strategii rozwoju Grupy Energa i w tym obszarze wzmocni obecny Zarząd Spółki - mówi Bogusław Nadolnik, Przewodniczący Rady Nadzorczej Energa SA.

- Grupa Energa jest jedną z kluczowych polskich spółek o strategicznym znaczeniu. Dlatego powierzone mi zadanie związane z koordynacją prac nad strategią traktuję jako wyzwanie i jednocześnie odpowiedzialną misję - mówi Waldemar Kamrat, Wiceprezes Zarządu ds. Strategii Rozwoju Energa SA. Waldemar Kamrat jest absolwentem Politechniki Gdańskiej - Wydziału Elektrycznego oraz Uniwersytetu Gdańskiego - Wydziału Ekonomiki Produkcji. Jest profesorem tytularnym w dziedzinie nauk technicznych

oraz specjalistą w zakresie energetyki kompleksowej. Ukończył studia specjalistyczne w zakresie polityki i efektywności energetycznej w USA, uzyskując Certificate of the Institute for Young Investigators in Energy Efficiency - Berkeley/ Washington DC.

W latach 1977-1983 pracował w przemyśle na różnych stanowiskach technicznych, uzyskując kompetencje kierownicze w zakresie gospodarki energetycznej. W 1983 roku został zatrudniony na ówczesnym Wydziale Elektrycznym Politechniki Gdańskiej (obecnie Wydział Elektrotechniki i Automatyki). W Politechnice Gdańskiej pełnił w latach 1990-1997 funkcje kierownika Studiów Podyplomowych w zakresie energetyki. Od 2001 roku jest kierownikiem Zespołu Elektrowni i Gospodarki Elektroenergetyki. W latach 2008-2012 był Prorektorem



ds. Kształcenia i Rozwoju Politechniki Gdańskiej, a od 1.09.2012 roku do 28.02.2015 roku był Dyrektorem Centrum Technologii Energetycznych Politechniki Gdańskiej.

W latach 1996-2005 pełnił szereg funkcji kierowniczych w zarządach firm energetycznych, a od 2004 do 2006 roku był przedstawicielem Konfederacji Pracodawców Energetyki Polskiej w Komitecie ds. Energii Elektrycznej Europejskiej Organizacji Pracodawców Sektora Publicznego CEEP w Brukseli. Jest członkiem: Komitetu Problemów Energetyki przy Prezydium PAN, Editorial Board międzynarodowego pisma „The International Journal of Power and Energy Systems”, indeksowanego przez Cambridge Scientific Abstracts oraz polskiej afiliacji International Association for Energy Economics (USA). Był Członkiem Rady Nadzorczej Litpol Link (2008-2010), Wiceprzewodniczącym Rady

Nadzorczej PSE Północ w Bydgoszczy (2010-2013), Wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej Pomorskiej Spółki Gazownictwa w Gdańsku (2009-2013) oraz Członkiem Rady Nadzorczej GAZ-SYSTEM SA (od 2013 roku do momentu złożenia rezygnacji z dniem 1.10.2015 roku). Jest autorem ponad 220 publikacji, w tym 4 samodzielnych książek, na temat elektroenergetyki, gospodarki energetycznej i energetyki kompleksowej. Jest doradcą Prezydenta Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej ds. Energetyki.

Grupa Energa jest trzecim największym zintegrowanym operatorem systemu dystrybucyjnego (OSD) w Polsce pod względem wolumenu dostarczonej energii. Sieć dystrybucyjna składa się z linii energetycznych o łącznej długości ponad 184 tys. km i obejmuje swoim zasięgiem obszar blisko 75 tys. km², co stanowi ok. 24 proc. powierzchni kraju. **(GB)**

Bardzo dobrze!

Mamy gorący okres przedwyborczy i wielu kandydatów, którzy walczą o głos elektoratu. Robią to na różne sposoby — składają wiele obietnic, budują wizerunek na kontrowersji, atakują kontrkandydatów. Wszystko po to, by być zapamiętanym i zdobyć upragniony „krzyżyk” przy swoim nazwisku w dniu wyborów. Czy można pokazać się wyborcom inaczej? Czy można pozostać wiernym swoim zasadom a kampanię prowadzić z uśmiechem i życzliwością? Można! Jan Trzciniński kandydujący do sejmu z listy Kukiza jest tego dowodem. Zamiast negatywnych emocji — sympatyczna młodzież w przebraniu cyfry pięć (to numer Jana na liście wyborczej) rozdająca informacje o Janie Trzcinińskim. Oprócz tradycyjnych ulotek — bezpośredni kontakt, bo Jan Trzciniński pojawia się codziennie w centralnych punktach Małego i Dużego Trójmiasta.

Jan Trzciniński mieszka w Wejherowie. Bardzo ceni życie rodzinne — jest oddanym mężem i ojcem. W Gdyni od lat z sukcesem prowadzi firmę informatyczną. Stał się mentorem biznesu dla młodych przedsiębiorców. Dodatkowo zajmuje się rozwojem fundacji „To co najważniejsze” i jej głównego projektu „Firma z zasadami”.

Poszanowanie dla tradycji i odpowiedzialność w biznesie

Urodził się w 1968 roku w Kolnie. Swoją charakter, prostolinijność i poszanowanie zasad wypracował, wychowując się na wsi. To właśnie tam mieszkał do 19 roku życia i stawiał pierwsze kroki w działalności społecznej. Po wyjeździe z rodzinnej miejscowości kształcił się na dwóch prestiżowych państwowych uczelniach wyższych — jest magistrem inżynierem energetyki oraz specjalistą od zarządzania biznesem (Master of Business Administration). Od 1996 roku prowadzi własne projekty biznesowe, których najczęściej jest pomysłodawcą i twórcą. Każdą markę rozwijał od zera aż po dobrze prosperującą firmę z liczącą się pozycją na rynku. Jedną z prowadzonych przez niego spółek po paru latach stała się częścią dużej korporacji.

Właściwy moment

Jan jest nie tylko odpowiedzialnym biznesmenem. Doświadczenie, wiedza, miłość do historii i polityki a także nieprzeciętny zmysł obserwatorski sprawiły, że z roku na rok do-



strzegł coraz więcej błędów w systemie, w którym codziennie funkcjonował. Widział konsekwencje decyzji rządzących. Słyszał, co środowisko biznesu sądzi o wprowadzanych zmianach. Nie chciał być bierny. Czekał na właściwy moment, by móc zmienić scenę polityczną, wyeliminować zaniedbania rządzących i wprowadzić oczekiwane zmiany. Bo obecna klasa polityczna zbyt długo obserwuje świat z jednej perspektywy — miejsca w sejmie.

Możliwość ta zaistniała wraz z pojawieniem się na scenie politycznej Pawła Kukiza. To wtedy Jan Trzciniński zaczął intensywnie wspomagać Pawła w walce o lepszą Polskę. Należy bowiem do tych osób, które z dumą nazywają siebie patriotami. Wywodzi się z rodziny z tradycjami patriotycznymi. Dziadek walczył w wojnie polsko-bolszewickiej na terenach dzisiejszej Litwy i Łotwy. Ojciec w czasie II wojny światowej działał w konspiracji i został za to osadzony w obozie koncentracyjnym Stutthof. Spędził tam dwa lata. Przeżył „Marsz Śmierci” — morderczą ewakuację obozu. Wyzwolony przez Armię Radziecką w Wejherowie rozpoczął tam nowe życie. Do dziś mawia, że to właśnie w tym mieście narodził się po raz drugi.

Jan Trzciniński „nie odpuszcza”. Otwarcie mówi, że ma czas, pieniądze, wykształcenie, doświadczenie i umiejętności, by wprowadzić w kraju rozwiązania wspomagające rozwój gospodarki.

Silny charakter i poczucie odpowiedzialności

Jan Trzciniński reprezentuje archetyp męża stanu, dbającego o swoją społeczność. Jego skuteczność można mierzyć setkami zadowolonych współpracowników i tysiącami usatysfakcjonowanych klientów.

Co ważne — żadne osiągnięcie zawodowe i prywatne nie zepsuło silnego charakteru Jana Trzcinińskiego, jego poczucia odpowiedzialności, żelaznej uczciwości i uczynności. Nadal pozostał sobą, człowiekiem z zasadami. Tego uczy również innych — nagradza przedsiębiorców certyfikatem „Firma z zasadami”.

W każdej dziedzinie życia Jan Trzciniński stawia na transparentność, merytorykę i konkret. Nie należy do osób, które kryją swoje zamiary za otoczką marketingową. Jest oszczędny w słowach: woli działać niż tracić czas na nieskonstrukttywne dyskusje.

Jan Trzciniński kandyduje do sejmu z listy KUKIZ'15, z pozycji nr 5. Bez wątpliwości zasługuje na nasz głos.

LIST OTWARTY - DO WYBORCY

Życzę Ci, Wyborco:
Władzy Praworządnej i Sprawiedliwej,
Władzy Opiekuńczej, Służebnej i Spolegliwej...

Szanowni Państwo!

Mój Kraj - najpiękniejszy. Moja Ojczyzna - najukochańsza. Moje Państwo - opiekuńcze. Chciałbym tak się wyrażać, jak wyraża się Duńczyk... o Danii.

Polska, to piękny kraj. Dlaczego więc przezywamy Ojczyznę od najgorszych, że chore Państwo, że chora służba zdrowia, że chore szkolnictwo, że chora Władza?

Może mamy trochę racji?

Może Polska rzeczywiście wymaga naprawiania, uzdrawiania? Może potrzeba nam „sanacji”, może czekają nas lata „rządów sanacyjnych”?

Mamy prawo /i mamy obowiązek/ wybrać, wyrazić w tej sprawie swój pogląd.

Bez naszego udziału, Polskę będą uzdrawiać różni „uzdrowiciele”, różni „szarlatani”, polityczni „znachorzy”.

Mamy wolne wybory ! Możemy wybrać i Władzę, i Opozycję.

Mamy trochę czasu na przemyślenia, a potem – wybieramy. Wybieramy najlepszych, szlachetnych, mądrych, wrażliwych na krzywdę społeczną. Patrzą nam w oczy z plakatów Kandydaci, pokazują wrażliwe społecznie serduszka i obiecują: „**Edukacja, Zdrowie, Praca**”, „**Praca, zdrowie, rodzina, pogoda dla Wszystkich**”. Zdrowie dla Wszystkich ! Raj na ziemi!

Aż dziw, że reprezentując partie prawicowe, liberalne – Kandydaci głoszą poglądy żywcem przepisane z programów lewicowych ... Czy kłamią? Może na tym polega polityczne szalbierstwo i cyniczna gra, przed którą przestrzega nas Lech Wałęsa?

Sprawdzimy.

Demokrację wymyślono jako zabezpieczenie przed dyktaturą, totalitaryzmem, sobiepaństwem, samowolą. Instytucją chroniącą nas jest opozycja parlamentarna. Opozycja parlamentarna, opozycja silna, mądra i skuteczna może w odpowiednim momencie być hamulcowym, katalizatorem, rodzajem kontroli wewnętrznej.

Wybierając Władzę, zadbajmy o Opozycję.

Szanowni Państwo!

Skoncentrujmy się przez chwilę na problemach zdrowia:

Jest oczywistą oczywistością, że dla każdego zdrowie jest najwyższą wartością.

Każdy z Kandydatów powinien więc przedstawić swoje osobiste poglądy na temat poprawienia, naprawienia, uzdrowienia systemu opieki zdrowotnej. Każdy powinien być odpytany z podstawowych wiadomości o zdrowiu jednostki, rodziny, grup społecznych, dzieci, kobiet, o zdrowiu seniorów.

Problemem jest też zdrowie naszych rządzących...

Jest o czym porozmawiać, jest nad czym zastanowić się. Zbyt dużo jest w naszym pięknym, może nawet najpiękniejszym kraju – niepełnosprawności, smutku, lęku, agresji, depresji. Upychamy „pod dywan” nadumieralność na choroby cywilizacyjne, epidemię samobójstw !/i inne problemy zdrowia publicznego.

Rośnie dysproporcja między tymi, którym rosną wskaźniki „poczucia szczęścia” i tymi z „poczuciem wykluczenia”. Zbyt mało jest radości życia, uśmiechu, życzliwości.

A przecież Polska to piękny kraj!

Rudolf Greczko



Od Redakcji:

Autor jest lekarzem praktykującym od ponad 50 lat, od 25 lat w Łebie. Jest specjalistą medycyny społecznej, tutorem medycyny rodzinnej. Doktor Greczko jest jednym z intelektualistów socjaldemokracji.

Czas skończyć z pozorną wojną polsko-polską!

Młody, ambitny, nietolerujący koleśiostwa. Ma w życiu co robić i daje sobie radę w biznesie. Dziś rozmawiamy z Marcinem Kamień, kandydatem na posła RP w okręgu 26 gdyńsko-słupskim.

Panie Marcinie, dlaczego Pan kandyduje?

Z powodu czysto anty-systemowych. Na co dzień mam styczność w zasadzie z całym przekrojem naszego społeczeństwa. Widzę ich bezradność i zrezygnowanie, widzę ich zubożenie, widzę ich codzienne problemy. Czasem mam wrażenie, że robię trochę za psychologa. Ludzie muszą po prostu się wygadać. Matki narzekają, że muszą po cichu dokupować podręczniki, gdyż te darmowe (choć zapłacone w podatkach) nie są wystarczające do prawidłowego wykształcenia dziecka. Robi to się w dużej tajemnicy, bo Kuratorium robi kontrole, a taki nauczyciel może mieć spore nieprzyjemności. Słyszę opowieści pielęgniarek, które są zmuszane do założenia własnej działalności gospodarczej, aby pracować w przychodni zdrowia. W przeciwnym wypadku tracą pracę. I co najgorsze, coraz częściej słychać postanowienie wyjazdu za chlebem na zachód. Można by książkę napisać.

Czyli problemy ludzi?

Tak, ale te problemy są pochodną. W mojej ocenie leżą w bylejałości polskiego systemu politycznego. Co tu dużo mówić, od lat rządzą te same osoby, które są oderwane od rzeczywistości, a interesuje ich tylko, aby dostać się na kolejne 4 lata do tzw. koryta. Problemy się nawarstwiają, dług publiczny, nas wszystkich rośnie o ponad 200 mln zł na dobę, czeka nas krach systemu emerytalnego, a oni co wybory śpią obietnicami i gdy się ich wybierze zapominają o wszystkim

i na nasz koszt świetnie się bawią, np. przy ośmiorniczkach i Carpaccio z zubra.

Jaka zatem recepta na ten stan?

Przede wszystkim trzeba skończyć z upolitycznieniem instytucji państwowych i samorządowych. Na start kadencyjność (max 2 kadencje) na wszystkie stanowiska wybieralne od radnego miasta / gminy wwyż oraz zlikwidowanie finansowania partii politycznych z budżetu. Bardzo ważne jest również ustawowe zobligowanie samorządów i instytucji państwowych do publikowania Publicznego Rejestru Umów, czyli krótko mówiąc urząd publikuje informację: za co, komu i ile zapłacono z publicznych pieniędzy. Znacząco ukróci to np. zlecanie zamówień czy usług dla urzędu z tzw. wolnej ręki u „szwagra” wójta czy nawet zatrudnianie takich „szwagrów” na umowę o dzieło. Przecież wszyscy słyszymy o takich sytuacjach w naszym otoczeniu. Nie oszukujemy się. Kolejnym ważnym punktem jest deregulacja, czyli ucięcie połączeń na linii polityka-biznes, gdyż tam jest bardzo dużo miejsca na korupcję i uznaniowość. KWW Stonogi postuluje w tym miejscu pełne zniesienie koncesji i zezwoleń z wyjątkiem obrotu bronią, lekami i usługami medycznymi. Co najważniejsze, musimy wreszcie skończyć z pozorną wojną polsko-polską, którą nam umiejętnie sprzedaje klasa polityczna ze swoimi satelitami. Stąd apel do Polaków, aby licznie udali się do urn wyborczych i głosowali na partie, których obecnie nie ma w Sejmie z wyłączeniem .Nowoczesnej Ryszarda Petru.

Co z podatkami?

Tutaj mamy ciekawą propozycję. 15% podatek VAT na wszystko z jednoczesnym zniesieniem go na artykuły związane z wychowaniem i wykształceniem dziecka do ukończenia 16go roku życia oraz na leki i sprzęt rehabilitacyjny. Trzeba też dążyć do zmniejszenia podatku dochodowego, który nie może być karą za pracowitość Polaków. Bardzo ciekawą propozycją, zupełnie przemilczaną przez media głównego nurtu, jest podwyżka o 25% netto dla każdego pracującego, którą zaproponował Związek Przedsiębiorców i Pracodawców w Nowym Ładzie Podatkowym. O tym się publicznie nie mówi, a to ciekawsze rozwiązanie niż postulowanie znaczącej podwyżki płacy minimalnej przez partie sejmowe, co zawsze uderza w tych najbiedniejszych i słabiej wykształconych powodując de facto zwiększenie bezrobocia i szarej strefy.

Dacie radę wejść do Sejmu?

Oczywiście! Tylko Polacy muszą zrozumieć, że ten duopol PO-PiS z przystawkami jest największą przeszkodą w rozwoju naszego kraju. Tysiące obietnic – zero efektów dla zwykłych ludzi. Muszą też przestać wierzyć w sondaże, które są robione na zamówienie. Kto płaci – ten wymaga. Jeżeli ktoś przeczyta moje słowa lub odwiedzi moją stronę www tudzież profil na Facebooku i uzna przy urnie, że można mi zaufać to będzie to dla mnie najwyższy zaszczyt.

**KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW
ZBIGNIEWA STONOGI**

Twój strzał w
10
Lista
poz. 8



Marcin Kamień
Kandydat do sejmu RP

www.marcin-kamien.pl [/kamien.m](https://www.facebook.com/kamien.m)

PiS PO JEDNO ZŁO!

Stypendia od marszałka

POMORZE | W Filharmonii Bałtyckiej na Ołowiance w Gdańsku odbyła się uroczysta Gala Stypendialna dedykowana wybitnie uzdolnionym pomorskim uczniom.

Na gali obecny był burmistrz Żukowa Wojciech Kankowski oraz uczniowie z gminy Żukowo - Daria Makurat oraz Agata Kołowska, dwie uczennice wyróżnione z Gimnazjum nr 2 w Żukowie. Ponadto osiemnastu uczniom otrzymało stypendium w ramach unijnego funduszu pomorskie Dobry Kurs na Edukację.

Podczas spotkania marszałek Mieczysław Struk wręczył wyróżnienia uczniom - 50. stypendystom projektu „Pomorskie - dobry kurs na edukację. Program pomocy stypendialnej”, a także 47. stypendystom marszałka w ramach „Programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci i młodzieży - mieszkańców województwa pomorskiego”.
(raf)



105 NOWYCH UCZNIÓW

KARTUZY Pasowanie na ucznia to podniosła chwila, która pomaga dziecku zrozumieć, że chodzenie do szkoły jest nie tylko obowiązkiem, ale i przywilejem.

W Szkole Podstawowej Nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Kartuzach odbyło się uroczyste pasowanie na ucznia. Do pasowania przystąpiło 105 uczniów z 5 klas pierwszych. Wychowawcami klas pierwszych są: Dorota Frenkiel, Gabriela Jankowska, Wioletta Stoltmann, Beata



Konkel, Paulina Kosznik. Po części artystyczne, przygotowanej przez klasy pierwsze odbyło się uroczyste

ślubowanie oraz pasowanie na ucznia, którego dokonał dyrektor szkoły.
(opr. raf)

X KUKIZ '15
POTRAFISZ POLSKO!

LISTA KUKIZ'15

MIEJSCE

18

Materiał wyborczy sfinansowany przez KWW Kukiz'15



Adam
KWAŚNIEWSKI

express

Dołącz do naszego zespołu.

DZIENNIKARZE / GRAFICY / HANDLOWCY

WYŚLIJ NAM SWOJE CV

✉ rekrutacja@expressy.pl

WYDANIE
SPECJALNE

BEZPŁATNY MAGAZYN ROLNIKÓW
TARGI – PORADY
WIADOMOŚCI BRANŻOWE

EXPRESSROLNICZY.PL

Rolniczy EXPRESS

Ciągniki - sprzedaż w górę.

We wrześniu zarejestrowano 870 nowych ciągników rolniczych. To co prawda wynik wyższy od sierpniowego o blisko 33 proc., jednak w porównaniu z analogicznym okresem roku 2014 sprzedaż spadła o 29 proc. Od początku roku zarejestrowano 9787 nowych traktorów – informuje agencja Martin & Jacob, monitorująca rynek rolniczy.

Od stycznia do września 2014 roku sprzedano 11294 sztuki czyli o 13 proc. więcej niż obecnie. Szanse na nadgonienie tej straty są raczej niewielkie i trudno będzie się zbliżyć do ubiegłorocznego poziomu. Liderem rynku po 9 miesiącach pozostaje marka New Holland, na którą od początku roku postawiło 1706 nabywców. – Pomimo blisko 33 proc. wzrostu sprzedaży na przełomie sierpnia i września osiągnięty wynik – 870 sztuk – wciąż nie jest najlepszy. Nie chcę się tutaj odnosić do ubiegłorocznego rezultatu, bo pamiętajmy, że przed rokiem wrześniową sprzedaż napędzała zmiana obowiązującej normy emisji spalin. Wówczas to odnotowano 339 rejestracji

na firmy, obecnie było ich o 30 proc. mniej. Dobry punktem odniesienia jest wrzesień 2013 kiedy to sprzedano 1007 nowych traktorów, a więc o 14 proc. więcej. – mówi Mariusz Chrobot z firmy Martin & Jacob.

Podium bez zmian

Podobnie jak przed miesiącem, tak i teraz największą popularnością wśród nabywców cieszyła się marka New Holland. We wrześniu zarejestrowano 161 traktorów tego producenta, a więc o 10 proc. więcej niż w sierpniu i o 25 proc. mniej niż przed dwunastoma miesiącami. Również John Deere zdołał utrzymać swoją pozycję. W omawianym miesiącu sprzedano 152 ciągniki spod znaku jelenia, czyli o 45 proc. więcej niż przed trzydziestoma dniami i o 14 proc. mniej niż przed rokiem. Podium z wynikiem 106 rejestracji zamyka Zetor. W porównaniu z analogicznym okresem roku 2014 o 26 proc. nabywców więcej zdecydowało się na zakup czeskiego ciągnika. Tuż za podium uplasowała się japońska Kubota. W sumie zarejestrowano 89 pomarańczowych traktorów.

New Holland umacnia pozycję

Najlepiej sprzedającym się modelem pozostaje New Holland TD 5.85. Tym razem zarejestrowano 35 ciągników o takim



fol. Pexels.com

oznaczeniu. To o 9 proc. więcej niż w sierpniu i o blisko 192 proc. więcej niż przed rokiem. Na drugim szczeblu podium z wynikiem 17 rejestracji ulokował się Zetor Proxima 90. W porównaniu z wrześniem 2014 roku o 10 nabywców więcej zdecydowało się zakup tego konkretnego ciągnika. Na trzecim miejscu znalazł się New Holland T6.175. Sprzedano 16 takich traktorów, a więc o 3 sztuki mniej niż przed dwunastoma miesiącami.

Liderzy z Mazowsza

W klasyfikacji regionów nic się nie zmienia. Liderem pozostaje Mazowsze, w którym we wrześniu zarejestrowano 148 traktorów. Taki rezultat jest co prawda wyższy od sierpniowego o 22 proc., ale w porównaniu do analogicznego okresu roku 2014 sprzedaż na Mazowszu spadła o blisko 34 proc. Drugie miejsce dla Wielkopolski. Tym razem Wielkopolanie nabyli 97 nowych ciągników, a więc o 33 proc. mniej niż przed dwunastoma miesiącami. Podium z wynikiem 94 rejestracji zamyka Lubelskie. Taki rezultat oznacza dla Lubelszczyzny wzrost sprzedaży zarówno w porównaniu do ubiegłego miesiąca, jak i analogicznego okresu roku 2014, odpowiednio o 45 i 9 proc.

Maleje liczba trzody chlewnej w Polsce

Według danych GUS pogłowie trzody chlewnej w kraju w dniu 1 czerwca br. wyniosło 11,64 mln szt.

Było ono zatem o 0,7 proc. (84 tys. szt.) niższe niż przed rokiem. Nie jest to jeszcze głęboki spadek, niemniej niepokojące są same zmiany w strukturze. Wskazują one na możliwe zmniejszenie się liczebności świń produkowanych w Polsce w kolejnych miesiącach br. - informują analitycy. Dane GUS według stanu na dzień 1 czerwca br.

4,31 paszy grower/finisher, kiedy jeszcze rok wcześniej było to 4,54.

Również w Niemczech sytuacja na rynku trzody pozostaje trudna, nie zachęciło to producentów do zwiększenia pogłowia. Według danych Eurostat liczebność trzody pozostała w czerwcu br. na tym samym poziomie co przed rokiem.



mówią o 6-procentowym zmniejszeniu się pogłowia loch (62 tys. szt.), w tym 7-procentowym loch prośnych w skali roku. Niekorzystne dla struktury pogłowia jest również 3-procentowe zmniejszenie się liczebności prosiąt (97 tys. szt.) oraz 1,5-procentowe warchlaków w wadze 20-50 kg (50 tys. szt.). W kolejnych miesiącach możemy spodziewać się zatem kolejnych spadków pogłowia w kraju. Należy wspomnieć, że w analizowanym okresie odnotowano 3-procentowy (126 tys. szt.) wzrost liczebności trzody na ubój o masie powyżej 50 kg. Niemniej część z tych zwierząt została skierowana już zapewne do uboju.

Obserwowane zmiany w pogłowiu w kraju są odpowiedzią producentów na niesprzyjające warunki rynkowe. Niska opłacalność produkcji widoczna jest w relacji cen żywca do cen pasz. W I poł. br. za kg żywca można było zakupić

Co ciekawe, pomimo utrzymującej się niskiej opłacalności, w kilku krajach w UE odnotowano wzrosty. Patrząc na kluczowe rynki, w Danii w skali roku liczebność zwierząt w czerwcu była o 1,4% (176 tys. szt.) wyższa niż przed rokiem. Ciekawy jest również 6-procentowy wzrost odnotowany w Hiszpanii, gdzie według wstępnych danych Eurostat, liczebność trzody zwiększyła się o 1,5 mln szt. w skali roku. Istotne jest też zwiększenie produkcji w Holandii o 3% (345 tys. szt.) oraz Francji o 2% (313 tys. szt.).

Patrząc łącznie na UE, według dostępnych danych Eurostat dla 14 krajów, w czerwcu br. pogłowie trzody w tych krajach było łącznie o 1,8% (2,4 mln szt.) wyższe niż przed rokiem. Oznacza to niewielkie przyspieszenie dynamiki w porównaniu z grudniem 2014 r. kiedy to liczebność zwierząt była o 1,4% większa w niż roku poprzednim. (GB)

URSUS Ambasadorem Polskiej Gospodarki

Spółka URSUS została nagrodzona tytułem Ambasadora Polskiej Gospodarki w kategorii „Eksport”. Nagroda została przyznana przez Business Centre Club. URSUS wyróżniono za sukcesy na rynkach eksportowych oraz promocję Polski za granicą.

– Nagroda Ambasadora Polskiej Gospodarki to powód do dumy dla mnie i wszystkich pracowników firmy. Kiedy w 2011 r. zdecydowaliśmy się przejąć upadłe polskie zakłady URSUS i zainwestować w odbudowę marki z ponad 120-letnią historią, potęgę polskiej motoryzacji, nieliczni wierzyli w powodzenie tej misji. Dziś Ursus to polska marka eksportowa, która z sukcesem zdobywa kolejne rynki na całym świecie – powiedział Karol Zarajczyk, prezes zarządu URSUS S.A.

Wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński, który był gospodarzem uroczystości wręczenia nagród,

komentując przyznanie tego prestiżowego tytułu URSUS-owi, zwrócił uwagę na sukcesy firmy na rynku afrykańskim:

– Serdecznie gratuluję spółce URSUS, bo jej wkład w rozwój polskiego eksportu jest bardzo istotny. Poprzez swoją ekspansję w Afryce, sprzedaż produktów, budowę montowni w mieście Adama i tym samym stworzenie tam nowych miejsc pracy, URSUS pokazuje innym polskim przedsiębiorcom, że w Afryce można prowadzić interesy. Wskazuje, jak zdobywać stałych partnerów w globalizującej się gospodarce, jak dzielić się z innymi, bo kto tego nie robi, ten przegrywa – powiedział Janusz Piechociński.

Spółka konsekwentnie umacnia swoją pozycję na rynku afrykańskim. W 2013 r. zawarła umowę z etiopską spółką METEC

na dostawę ciągników, wyposażenie centrów serwisowych oraz dostawę części zamiennych. 12 maja br. w mieście Adama uruchomiono montownię ciągników Ursus. Zatrudnieni tam pracownicy zostali przeszkoleni przez inżynierów i techników z Polski. Podpisanie kontraktu poprzedziła dwustronna umowa współpracy rządu polskiego i etiopskiego. Strona etiopska otrzymała kredyt na zakup naszych produktów od polskiego banku BGK.

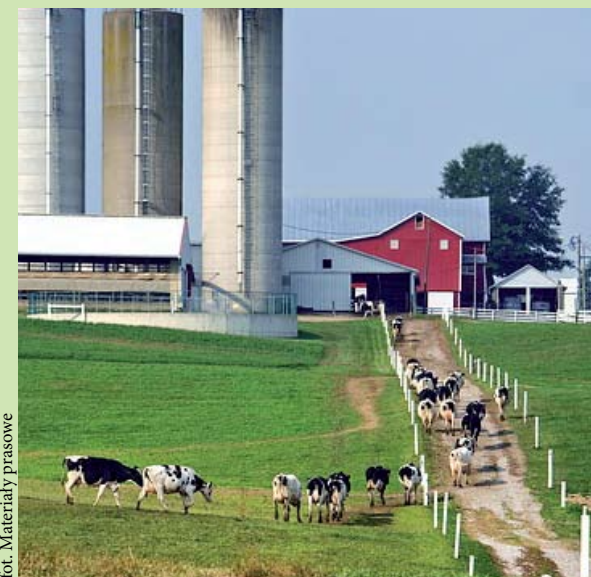
26 sierpnia br. URSUS podpisał w Etiopii kolejny kontrakt, tym razem z firmą Ethiopian Sugar Corporation, na dostawę ciągników, przyczep i części zamiennych do transportu trzciny cukrowej.

URSUS zakłada dalszy rozwój na innych perspektywicznych rynkach zagranicznych. (GB)



Dofinansowanie do modernizacji gospodarstw

Od 19 października do 17 listopada 2015 roku będzie można składać wnioski o przyznanie pomocy w ramach programu „Modernizacja gospodarstw rolnych” z PROW 2014 – 2020.



for. Materiały prasowe

Wsparcie będzie można otrzymać na inwestycje związane z: rozwojem produkcji psiań (maksymalne dofinansowanie wynosi 900 tys. zł), rozwojem produkcji mleka krowiego (wysokość wsparcia może wynieść 500 tys. zł), rozwojem produkcji bydła mięsnego - wypłaconą pomoc nie może przekroczyć 500 tys. zł

Jest to kolejny rodzaj pomocy finansowany z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 - 2020 uruchamiany przez ARiMR w tym roku.

Na realizację wyżej wymienionych inwestycji w całym PROW 2014 - 2020 przewidziano łącznie 1,3 mld euro. Kwota ta została podzielona na wsparcie dla woj. mazowieckiego oraz dla pozostałych regionów.

O pomoc mogą ubiegać się rolnicy posiadający gospodarstwa, których wielkość ekonomiczna mieści się w przedziale od 10 tys. euro do 200 tys. euro. ARiMR wypłaca rolnikom wsparcie na „Modernizację gospodarstw rolnych” w postaci dofinansowania poniesionych przez nich kosztów na realizację danej inwestycji. Poziom dofinansowania wynosi standardowo 50% poniesionych kosztów kwalifikowanych. Może on być wyższy i wynieść 60%, ale tylko w przypadku gdy o pomoc ubiega się młody rolnik lub gdy wniosek o wsparcie składa wspólnie kilku rolników.

Wnioski zostaną poddane ocenie punktowej. Suma uzyskanych punktów będzie decydowała o kolejności przysługiwania pomocy. Pod uwagę będą brane m.in. wzrost liczby zwierząt w gospodarstwie, których wsparcie dotyczy, to czy rolnik uczestniczy w unijnym systemie jakości, czy ma nie więcej niż 40 lat oraz czy inwestycja, którą będzie realizował służy ochronie środowiska naturalnego. ARiMR przygotowuje w ramach każdego naboru dwie listy określające kolejność przysługiwania pomocy. Jedną dla rolników z województwa mazowieckiego, a drugą dla rolników z pozostałych województw. Zostaną one podane do publicznej wiadomości przez Prezesa ARiMR w ciągu 90 dni od zakończenia terminu składania wniosków o przyznanie pomocy.

(GB)

Nowa oferta uczelni z Olsztyna

Uniwersytet Warmińsko Mazurski w Olsztynie wprowadził do swojej oferty nowy kierunek studiów podyplomowych – Rolnictwo Ekologiczne.

Podczas pierwszej edycji krokowskiej Agro Wystawy zaprezentują się czołowe marki z branży maszyn i urządzeń rolniczych, nasion, nawozów, środków ochrony roślin oraz wiele innych instytucji bliżej związanych z rolnictwem. Organizatorzy podkreśla-

ją, że to idealny moment na zapoznanie się z nowinkami technicznymi w rolnictwie, zdobywanie wiedzy, wymianę doświadczeń, nawiązanie kontaktów handlowych i biznesowych oraz dobrą zabawę. Targi odbędą się na po-

wierzchni ponad 140 000 m2, która stanowi część nowoczesnego kompleksu Sportów Motorowych w Sobieńcicach.

W ramach targów wystąpią zespoły disco-polo – Bobi, 4ever; imprezę poprowadzi natomiast znany aktor telewizyjny

Bartosz Obuchowicz. Dodatkową atrakcją dla zwiedzających jest fakt, iż w dniach 2-3 maja w drugiej części Ośrodka Sportów Motorowych Spektakl odbywać się będą zawody motocrossowe rangi Mistrzostw Polski. (AK)

Już ćwierć wieku pomagają potrzebującym

POMORZE | Jedna z najbardziej znanych i największych organizacji charytatywnych w naszym kraju świętowała swoje 25-lecie istnienia. Uroczysta gala jubileuszowa pomorskiego oddziału Caritasu odbyła się w Gdańsku, w Polskiej Filharmonii Bałtyckiej im. Fryderyka Chopina.

Dokładnie 25 lat temu, 10 października 1990 r. została reaktywowana Caritas Polska jako duszpasterska instytucja charytatywna Kościoła Katolickiego w Polsce, nawiązująca w swojej działalności do tradycji Caritas sprzed 1950 r.

Z okazji jubileuszu świętowano w całej Polsce, również na Pomorzu. Uroczysta gala 25-lecia Caritas Archidiecezji Gdańskiej odbyła się w Filharmonii w Gdańsku, podczas niej wspomniano ćwierć wieku działań na rzecz pomocy osobom potrzebującym w Polsce i za granicą. Podczas gali wręczone zostały medale, nagrody i wyróżnienia, nie zabrakło też gratulacji i ciepłych słów podziękowań za ciężką, bezinteresowną pracę na rzecz potrzebujących.

W gali uczestniczyło ponad 1 tys. osób, wśród nich przedstawiciele rządu, samorządów, kościoła katolickiego, instytucji współpracujących z Caritasem, biznesu oraz oczywiście członkowie Caritasu i wolontariusze.

Bożena Olechnowicz, prowadząca galę, powitała gości, wśród których znaleźli się m.in.: ks. abp Sławoj Leszek Głódź, ks. abp senior Tadeusz Gocłowski, ks. bp Wiesław Szlachetka – przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, ks. bp nominat Zbigniew Zieliński – członek rady nadzorczej Caritas, Maciej Grabowski, minister - Mi-

nisterstwo Środowiska, Elżbieta Seredyn wiceminister - Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Paweł Orłowski wiceminister - Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, Bogdan Dombrowski wiceminister - Ministerstwo Cyfryzacji i Administracji, Teresa Hernik prezes zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Hanna Zych Cisoń – wice marszałek woj. pomorskiego, ks. Marek Dec – z-ca dyrektora Caritas Polska, ks. prof. dr hab. Maciej Bała Prorektor Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Jacek Karnowski, prezydent Sopotu, Piotr Kowalczyk, zastępca prezydenta Gdańska, Michał Guć, wiceprezydent Gdyni. Po wystąpieniu ks. Janusza Stecia, dyrektora gdańskiej Caritas odbył się koncert Antonia Vivaldiego „Cztery pory roku” w wykonaniu Polskiej Filharmonii Kameralnej Wojciecha Rajskiego z Sopotu pod dyrekcją Ariela Ludwiczaka, połączony z prezentacją multimedialną pt. „Caritas w 4 porach roku”.

Później przyszedł czas na ceremonię wręczania nagród i wyróżnień: Wiceminister Elżbieta Seredyn (Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej) wręczyła 3 nagrody Pro publico bono – za działania na rzecz rodziny. Otrzymały je Elżbieta Kacynel-Rendzio, Marzena Pałubicka i Aldona

Mionskowska.

Wiceminister Paweł Orłowski (Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju) wręczył dyplomy uznania za działania innowacyjne realizowane m.in. w projektach. Odebrały je Małgorzata Niemkiewicz i Jolanta Kruk.

Maciej Grabowski, minister środowiska, wręczył dyplom dla Caritas Archidiecezji Gdańskiej za organizowanie konkursów proekologicznych dla rodzin wielodzietnych.

Teresa Hernik, prezes zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wręczyła Honorową Statuetkę PFRON Hannie Klimek-Włodarczyk i dyplom uznania Marii Sobczyk.

Wicemarszałek Hanna Zych-Cisoń wręczyła Gryfa Pomorskiego dla Caritas Archidiecezji Gdańskiej oraz dyplomy wolontariuszom. Wyróżnieni to: Aniela Cirocka, Halina Galewska, Halina Potrykus, Maria Utko, Marzena Dymek, Teresa Sosińska. Uehonorowane zostały też koordynatorki z Centrum Wolontariatu Caritas Alicja Szostek i Karolina Lewandowska.

Piotr Kowalczyk, zastępca prezydenta Gdańska, wręczył medale dla zasłużonych czterech kierowniczkom świetlic dla dzieci i młodzieży. Są to: Patrycja Skrzyńska, Aleksandra Szuma-Ganczarek, Sylwia Trzoska-Zimny i Marta Szulc.



Joanna Cichocka Gula, wiceprezydent Sopotu, wręczyła dyplom uznania Marcinowi Bednarzowi.

Ks. abp Sławoj Leszek Głódź wręczył natomiast nagrody diecezjalne. Odebrali je: ks. prałat dr hab. Andrzej Kowalczyk, ks. prałat Ireneusz Bradtke, dr nauk medycznych Aleksandra Modlińska, Maciej Kazienko, dr Małgorzata Niemkiewicz.

Ks. bp. Wiesław Szlachetka (nowy przewodniczący Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski) wraz z ks. Januszem Steciem, dyrektorem Caritas Archidiecezji Gdańskiej, wręczyli Medale 25-lecia Caritas i dyplomy uznania osobom i firmom, które w szczególny sposób wpisały się w historię gdańskiej Caritas:

Medal rodzinny dla Rodzeństwa Haciskich – Zosia Paw-

łowska, Aleksandra Kawiak i Wiesław Haciski, Halina Lewkowicz, Eugeniusz Lipiński i Wojciech Lipiński, Krzysztof Blajchert, Jarosław Szydłak, Mirosława i Bogdan Dombrowscy, Teresa Kamińska, Jerzy Latała, Rainer von Scharpen, Kazimierz Wierzbicki, Hotel Radisson Blue (na ręce dyrektora generalnego – Michael Saling), Fundacja Energa (na ręce prezesa Henryka Woźniaka), Firma LPP (na ręce rzeczniczki Marty Chlewickiej), Danuta Tomaszewska, ks. Kanonik Piotr Żynda, Ks. Krzysztof Sagan, Centrum Logistyczne Żabki (na ręce dyrektora Jakuba Sobieszczyka).

W ciągu 25 lat Caritas w Polsce rozwinęła działalność w 44 diecezjalnych Caritas dysponujących blisko 900 ośrodkami wielora-

kiej pomocy. Na co dzień jej działalność wspomaga 100 000 wolontariuszy. W blisko 5000 parafii w Polsce działają Parafialne Zespoły Caritas a w 2500 szkół działają Szkolne Koła Caritas. Kuchnie dla ubogich Caritas rozdają rocznie blisko 2 mln 700 tys posiłków. Najbardziej znaną akcją Caritas w Polsce jest Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Tylko w zeszłym roku na polskich stołach wigilijnych zapłonęły 3 mln świec, z których dochód przeznaczony jest na cel charytatywny. W ciągu 25 lat Caritas Polska udzielała pomocy zagranicznej w kilkudziesięciu krajach świata, w tym w Rwandzie, Somalii, na Haiti, na Filipinach, w Iraku, Iranie, Syrii, na Ukrainie i w wielu innych.

Rafał Korbut



Ślubowanie kadetów

ŻUKOWO | Ślubowanie kadetów klas mundurowych odbyło się w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Żukowie.

Tradycyjnie już wśród zaproszonych gości znaleźli się nie tylko rodzice kadetów, uczniowie starszych klas mundurowych, wóldarze powiatu kartuskiego i gminy Żukowo, ale także funkcjonariusze Komendy Policji w Kartuzach oraz placówek Straży Granicznej w Gdańsku i Gdyni.

Uroczystość ślubowania rozpoczęła się od efektownego wejścia kadetów krokiem marszowym przy komendach wy-

dawanych przez Marka Klimkiewicza. Wychowawcami klas pierwszych w tym roku szkolnym są: Szymon Świerczyński – klasy I LOP oraz Robert Redlicki – klasy I LSG.

Po wygłoszeniu tekstu roty i złożeniu aktu ślubowania na sztandar szkoły młodzież pierwszych klas mundurowych oficjalnie została przyjęta w poczet młodszych kadetów liceum ogólnokształcącego o profilu policyjnym i profilu straży

granicznej Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących im. Książąt Pomorskich w Żukowie. Po ślubowaniu kadeci zaśpiewali pieśń „Róża i bez” mocnym, donośnym głosem, czym wywarli ogromne wrażenie na obecnych w czasie uroczystości gościach. Wojciech Kankowski, bur-



mistrz Żukowa, który sam jest absolwentem tej szkoły, życzył uczniom sukcesów, nauczycielom wytrwałości, a pani dyrek-

tor Gabryjeli Kowalskiej złożył gratulacje i wręczył kwiaty. Uroczystość ślubowania uświetnił występ orkiestry Morskiego

Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku pod batutą kapitana SG Jarosława Rywalskiego. (opr. raf)



POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE

Materiał pochodzi z serwisu Komitetu Wyborczego PSL

Radostaw
SZATKOWSKI
kandydat na postą

Jestem dumny, że jestem stąd!

Lista PSL nr **5**

Pozycja nr **4**



POLSKIE
STRONNICTWO
LUDOWE

Radostaw
SZATKOWSKI
kandydat na postą

Szanowni Państwo !

Jestem z Pomorza, tutaj prowadzę swoje 140 hektarowe gospodarstwo, tutaj zawsze się spełniałem zawodowo i prywatnie oraz aktywnie wspierałem lokalną społeczność. Moje doświadczenie i dotychczasowe osiągnięcia, efektywna współpraca z samorządami oraz urzędami centralnymi przyniosły wymierne korzyści dla naszego Regionu. Dzisiaj kieruję Agencją Płatniczą, która realizuje skutecznie politykę Rządu i Komisji Europejskiej dotyczącą obszarów wiejskich i sektora rolno - spożywczego ale zawsze wracam na Pomorze gdzie jest moja Rodzina i Przyjaciele, moje korzenie.

Jestem dumny, że jestem stąd!

Lista PSL nr **5**

Pozycja nr **4**



ZAMÓW PRENUMERATĘ

**Docieramy do źródeł, prezentujemy fakty,
fachowe opinie.**

To idealne rozwiązanie dla tych, którzy chcą
być widocznymi wśród przedsiębiorców.

Redakcja NORDAPRESS,
Al. Zwycięstwa 24, 89-219 Gdańsk

e-mail: redakcja@expressy.pl,
fax. 58 736 16 92

POMORSKA KRONIKA POLICYJNA
na sygnale.info

Zostań dziennikarzem obywatelskim!
Skontaktuj się z nami: k.pasieka@expressy.pl



Poważny wypadek!
Cztery osoby ranne



Zderzenie osobówki
z autobusem MZK



Zlikwidowano
uprawę marihuany



Tak powstają nowe
miejsca parkingowe

**TU MOŻE BYĆ
TWOJE
ZDJĘCIE!**

Łatwiejsza droga do ugody

BIZNES | Aby ułatwić życie i działalność przedsiębiorcom powstało w Gdańsku Centrum Arbitrażu i Mediacji, które utworzyła Regionalna Izba Gospodarcza Pomorza i Pracodawcy Pomorza.

Do wspólnego działania Inicjatorzy zaprosili wszystkie pomorskie organizacje zrzeszające przedsiębiorców i pracodawców niezależnie od formy organizacyjnej (stowarzyszenia, izby samorządu gospodarczego, związki pracodawców) oraz wielkości i zasięgu działania. Jako pierwsze deklarację współpracy uroczyście podpisały następujące organizacje wspierające inicjatywę: Pomorska Izba Rzemieślnicza Małych i Średnich Przedsiębiorstw (z siedzibą w Gdańsku), Krajowa Izba

Gospodarki Morskiej (Gdynia), Pomorska Izba Rolnicza (Pruszcz Gdański), Starogardzki Klub Biznesu Związek Pracodawców (Starogard Gdański), Kaszubski Związek Pracodawców (Żukowo), Regionalna Izba Przedsiębiorców (Wejherowo). Wiadomo, że w życiu, szczególnie przy prowadzeniu biznesu, łatwo o sytuacje konfliktowe. Spory między przedsiębiorstwami, przedsiębiorcą a pracownikiem, przedsiębiorcą a klientem można rozstrzygać na drodze sądowej, co jest kosztowne

i długotrwałe, ale można też poprzez mediacje. W obu przypadkach efekt powinien być ten sam – zakończenie sporu, ugoda, porozumienie, lub wyrok sądowy, jeśli sprawy nie udało się zakończyć polubownie. Na obu drogach przewidziana jest też możliwość sięgnięcia do arbitrażu. Zalety drogi mediacyjnej to szybsze zakończenie sporu, oszczędność kosztów i czasu, elastyczność w kwestii wyznaczenia miejsca i terminów rozmów, brak formalizmu, poufność. Dodatkową



foto: Anna Kłos

zaletą arbitrażu jest fachowość arbitrów. Postępowanie mediacyjne może być wszczęte na wniosek strony sporu, obu stron

oraz skierowania sprawy przez sąd. Centrum Arbitrażu i Mediacji posiada Radę w skład wchodzi przedstawiciele wszystkich orga-

nizacji a na jej czele stoją dziekani prawa Uniwersytetu Gdańskiego i Wyższej Szkoły Biznesu i Administracji w Gdyni.



FABRYKA KOTŁÓW FAKO S.A.

- kotły olejowo - gazowe
- kotły węglowe
- kotły na biomase
- kotłownie kontenerowe
- kotły C.O.
- ekonomizery
- wymienniki ciepła
- wynajem kotłowni kontenerowych



ul. Stoczniowców 8, 84-230 Rumia - Janowo Tel: (58) 671-70-80, www.FAKO.pl

Smart Metropolia i czas wolny

POMORZE | W Gdańsku, 22 i 23 października 2015 r. odbędzie się czwarta edycja międzynarodowego kongresu Smart Metropolia. Tematem przewodnim spotkania będzie „Metropolia czasu wolnego”.

Weźmie w nim udział ok. pół tysiąca uczestników i wystawców. Tematyka została podzielona na 6 bloków: przestrzeń miejska, zarządzanie miastem, nowoczesne myślenie o odpadach, sport i rekreacja, kultura oraz kuchnia regionalna. Obradom towarzyszą Targi Techniki Przemysłowej, Nauki i Innowacji Technikon, Targi Recyklingu i Ekologii Remiasto oraz Forum Energii. Międzynarodowy Kongres

Smart Metropolia to forum wymiany myśli, doświadczeń i dobrych praktyk związanych z wyzwaniem, przed jakim stawia nas rozwój wielkich metropolii oraz z tworzeniem możliwości biznesowych na rynku innowacyjnych programów miejskich. Główną ideą jest stworzenie przestrzeni do dyskusji na temat, jak budować potencjał gospodarczy miast i jak podnosić jakość życia mieszkańców. Podczas dwóch dni odbędą się liczne sesje plenarne, warsztaty, sesje specjalistyczne pozwalające na wymianę doświadczeń i dyskusję nad rozwiązaniami dedykowanymi miastom i metropoliom. (raf)

Tytani pokonali Cartusię

PIŁKA RĘCZNA | W kolejnym meczu 2. ligi piłki ręcznej, szczypiorniści Tytanów Wejherowo pokonali we własnej hali Cartusię Kartuzy 26:22. Do przerwy było 12:11.



foto. PS

Piąte zwycięstwo z rzędu odnieśli szczypiorniści Tytanów Wejherowo. Tym razem, odprawili z kwitkiem zespół Cartusie Kartuzy pokonując ich 26:22 (12:11). Tytani po dwóch ostatnich porażkach z Cartusią (jedno w lidze, drugie towarzyskie) wyszli na mecz bardzo zmotywowani. W pierwszych minutach gry prowadzenie 4:1, a później 7:3 mogło wskazywać, że mecz będzie pod kontrolą gospodarzy. Niestety w piętna-

stej minucie goście wzięli się za odrabianie strat. Na siedem minut przed zakończeniem połowy doprowadzili do remisu 9:9, by do przerwy przegrywać zaledwie jedną bramką 12:11. W drugiej połowie ciężar zdobywania bramek wzięli na siebie, najsukutelej si wśród Tytanów, Mateusz Kożanowski oraz Tomasz Bartoś. Piękne, akcje skrzydłami, a także szybkie kontry sprawiły, iż w 39 minucie Tytani odskoczy-

li rywalom na sześć oczek 19:13. Późniejszy fragment gry to wymiana ciosów, aż do 45 minuty. Goście wtedy zaczęli wykorzystywać błędy Wejherowian i strzelili kolejne pięć bramek, nie tracąc ani jednej (22:21). Na szczęście, w końcu, dzięki twardej obronie i fantastycznie broniącemu przez cały mecz Damianowi Nowosadowi, Tytani wygrali spotkanie 26:22. Po meczu bramkarz żółto-czerwonych nie krył rado-

ści ze zwycięskiego spotkania.

- W pamięci cały czas mi siedział nasz przegrany sparing z Kartuzami, dlatego przed tym spotkaniem miałem podwójną motywację, abyśmy to my zwyciężyli – skomentował bramkarz. - Dzisiaj bardzo dobrze mi się broniło, dlatego można powiedzieć, że cieszę się potrójnie.

Bardzo dobre spotkanie rozegrał również goalkeeper z Kartuz, Damian Zieliński, który nie ukrywał, że celem Cartusie było zwycięstwo w tym meczu. - Niestety nie wesliśmy w ten mecz za dobrze – uważa Damian Zieliński. - W końcu jeszcze odrobiliśmy straty, ale jak zwykle na początku drugiej części znowu zagraliśmy słabo i rywal odskoczył na kilka bramek. Niestety nie zdołaliśmy odrobić straty punktowej, przegraliśmy mecz i nie zdobyliśmy punktów.

Również trener gości Jarosław Frankowski był mocno zdenerwowany postawą swoich podopiecznych...

- Gratuluję, Tytanom zwycięstwa – skomentował po meczu Jarosław Frankowski. - Spotkanie było emocjonujące, natomiast moja drużyna zagrała poniżej oczekiwań. Mógłbym się pokusić o stwierdzenie, że oprócz spotkania z Kęso-

wem w tym sezonie. Nie wiem czemu, ale byliśmy spięci, graliśmy z treścią i popełnialiśmy dużo błędów, szczególnie w obronie.

W weselszym tonie, wypowiedział się natomiast szkoleniowiec Wejherowian Paweł Paździocha.

- Stworzyliśmy fajne widowisko i wygraliśmy ko-

lejny mecz z rzędu - Paweł Paździocha. - Po raz pierwszy w tym sezonie obrona zafunkcjonowała na naprawdę wysokim poziomie. Było dużo walki, zaciętości i to się chwali. Na pewno wyróżniłbym naszego bramkarza, który rozegrał najlepszy mecz w sezonie.

Rafał Korbut



foto. PS

SIÓDEMKA SOPOT NAJLEPSZA

KARTUZY | IX Turniej Minikoszykówki Dziewcząt im. Aliny Labudy rocznik 2005 odbył się w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Kartuzach.

W turnieju udział wzięły 4 zespoły: UKS Trops I Kartuzy, UKS Siódemka Sopot, UKS Basket Kielno, UKS Trops Kartuzy II. Zespół Tropsa II wystartował poza konkursem, gdyż nie dojechał zespół ze Straszyna. Mecze rozgrywane były systemem „każdy z każdym”. W generalnej klasyfikacji I miejsce zajął zespół UKS Siódemki Sopot, II miejsce zespół UKS Trops I Kartuzy, III miejsce UKS Basket

Kielno, IV miejsce UKS Trops II Kartuzy. Każdy zespół został udekorowany dyplomem oraz pucharem, a najlepsze zawodniczki w poszczególnych zespołach statuetką oraz nagrodą rzeczową.

WYNIKI MECZÓW :

UKS Trops Kartuzy - UKS Trops II Kartuzy 8:33
UKS Siódemka Sopot - UKS Basket Kielno 33:7
UKS Trops II Kartuzy - UKS Basket Kielno 25:4
UKS Trops Kartuzy - UKS Siódemka Sopot 14:40
UKS Siódemka Sopot - UKS Trops II Kartuzy 23:44
UKS Basket Kielno - UKS Trops Kartuzy 13:30

NAJLEPSZE ZAWODNICZKI :

UKS Trops Kartuzy - Nina Zatyka
UKS Siódemka Sopot - Olga Gołębiowska
UKS Basket Kielno - Marta Marschk
UKS Trops II Kartuzy - Martyna Bronk

IX Turniej Minikoszykówki rocznik 2005 im. Aliny Labudy odbył się dzięki dotacji Urzędu Miejskiego w Kartuzach.

Zespół UKS Trops I Kartuzy wystąpił w składzie : Bemowska Wiktoria, Górlkowska Dominika, Rychert Julia, Świętoniowska Alicja, Zatyka Nina, Dzienisz We-



ronika, Wilczewska Karina, Domaszek Natalia, Ptach Amelia, Zimnowłocka Julia,

Leman Zuzanna, Tazbir Dominika, Cirocka Agata, Markowska Eliza. Trenerem jest

Marek Bemowski.

(raf)

Bieganie to sport dla każdego!

KIEŁPINO | Wysokim Rozpoczęły się zajęcia biegowe w Kiełpinie, na które zaprasza Akademia Biegowa AMATOR Kiełpino.

W ostatni wtorek września ruszyły zajęcia w ramach nowo powstałej Akademii Biegowej AMATOR Kiełpino. W pierwszym, inauguracyjnym, spotkaniu, uczestniczyło 14 osób. Oprócz spraw czysto organizacyjnych odbyły się oczywiście pierwsze zajęcia treningowe i to w świetle jupiterów na Kiełpińskim stadionie. Władze klubu sportowego Amator Kiełpino wraz z trenerem Karolem Nowakowskim postanowili stworzyć ofertę dla wszystkich miłośników biegania z powiatu Kartuskiego. W zajęciach może wziąć udział każdy biegacz bez względu na poziom wytrenowania oraz adres zamieszkania, także Ci którzy pragną dopiero rozpocząć przygodę z bieganiem. To atrakcyjna propozycja spędzenia aktywnie wolnego czasu wychodząca naprzeciw wielkiemu zainteresowaniu bieganiem w naszym kraju i większej świadomości dbałości o własne ciało - informują organizatorzy.

- Początek jest najtrudniejszy - wyjaśnia trener Karol Nowakowski. - Zmotywowanie

się do wysiłku, czasem przełamanie swojej dotychczasowej rutyny czy zmiana harmonogramu to pierwszy krok ku poprawie naszego ogólnego zdrowia. Zapewniam jednak, że organizm się odwdzięczy za regularną dawkę ruchu: lepszym samopoczuciem, lepszą regeneracją, wydajnością w pracy i domu, lepszym skupieniem, wyglądem oraz kondycją. Bieganie jako aktywność - kształtuje nie tylko nasze ciało, ale i umysł. Ogólnie mówiąc bieganie przekłada się potem na wszystkie dziedziny naszego życia, a jest również przyjemne gdy trenuje się w grupie.

Zajęcia mają wymiar także edukacyjny. Trener będzie uczył uczestników: jak stać się świadomymi biegaczami, od marszobiegów do biegania, jak skutecznie redukować tkankę tłuszczową, jak poprawić swoje osiągi w zawodach, jak dobrać obuwie, co jeść na śniadanie, jak wykonywać prawidłowo ćwiczenia wzmacniające brzuch, grzbiet, pośladki, ręce, biegać z piętą czy śródstopia, kiedy zadebiutować w maratonie, co



daje biegaczowi siła biegowa i jak prawidłowo wykonywać jej elementy, z czym się „je” interwały. Warunki do treningu są doskonałe. Klub Amator dysponuje

świetnym stadionem z oświetleniem i dlatego praktycznie jest niezależny od pory dnia. Zajęcia odbywać się będą głównie wieczorami - o 18.00 lub 19.00.

Zajęcia w każdy poniedziałek i środę oraz także w soboty. Od listopada jeden trening odbywa się na sali gimnastycznej w Kiełpinie. Informacji można szukać na

profilu Akademii Biegowej Amator Kiełpino na portalu facebook lub telefonicznie u trenera - 510-555-033. (raf)

ślub & wesele
POMORSKIE

NUMER 3 | lato 2015
eksperymentalnie

ŚLUB
nie tylko
w urzędzie

Kolory
TEGO SEZONU

Czym do ślubu,
CZYLI JAK WYBRAC
SAMOCHÓD?

SUKNIA. I TYP SYLWETKI
Kluczem jest dopasowanie

PRZEGLĄDAJ ONLINE

ślubiywesela.info

dowiedz się więcej: tel. 792 060 155
e-mail: z.mochnacz@expressy.pl

PGE Polska Grupa Energetyczna
Sponsor Strategiczny

ERGO Ergo Liga

PGE ATOM TREFL SOPOT
SIATKÓWKA DLA TWOJEGO POKOLENIA

PGE ATOM TREFL SOPOT
VS
POLSKI CUKIER MUSZYNIANKA
Polski Cukier - Muszynianka

31.10.2015 (sobota), godz. 19:00 | ERGO ARENA